



Szanowni Państwo!

Pwa lata temu, kiedy rozpoczynaliśmy pracę nad powołaniem nowego czasopisma muzeologicznego, byliśmy niepewni czy sprawę uda się doprowadzić do pomyślnego zakończenia. Kontrowersje budził zarówno wybrany przez nas tytuł czasopisma, przez niektórych postrzegany jako staroświecki, jak i planowana zawartość, którą niektórzy z naszych rozmówców postrzegali jako nieinteresującą i wieszczyli nam brak zainteresowania czytelników. Nie mieliśmy również pewności, czy uda się pozyskać środki na wydanie pisma czy to w formie papierowej, czy tańszej, elektronicznej. Jednakże porywanie się z motyką na słońce jest możliwe jeśli ma się dobrych sojuszników, a tymi okazali się przede wszystkim Autorzy, którzy zaufali naszym intencjom i postanowili się wypowiedzieć na łamach „Zbioru Wiadomości do Antropologii Muzealnej”. Od samego początku bardzo ważne było dla nas zaufanie, którym obdarzyli nas członkowie Komitetu Naukowego, służąc radą i pomocą kiedy tego nam było trzeba. Szczególne wyróżnienie należy się pani profesor Zofii Sokolewicz, którą bez egzageracji możemy nazwać Matką Chrzestną całego przedsięwzięcia. Nie do przecenienia jest również udział Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, który wsparł naszą inicjatywę finansowo i organizacyjnie, a przede wszystkim otrzymaliśmy tu zachętę do działania i poparcie we wszelkich naszych staraniach. Wszystkim Państwu bardzo serdecznie dziękujemy i Wam dedykujemy drugi numer ZWAM, który dziś z radością poddajemy pod osąd P.T. Czytelników.

Założeniem naszym było, by ZWAM stał się przestrzenią, w której spotkać się będą mogły myśli i głosy ludzi pochodzących z różnych środowisk i miejsc, ci, dla których muzeum jest instytucją pełną znaczeń, miejscem inspiracji i możliwości. Chcieliśmy spotkać akademików i pracowników muzeów, historię i terażniejszość, ludzi i kultury. Nawet pobieżny rzut oka na Noty o Autorach znajdujące się na końcu bieżącego numeru udowadnia,

że jesteśmy na dobrej drodze do realizacji tego celu. Chcielibyśmy raz jeszcze z tego miejsca zaprosić do współtworzenia naszego pisma wszystkich, których cokolwiek w muzeach poruszyło, zdziwiło lub ucieszyło, jeśli coś się bardzo Państwu podobało lub nie podobało – piszcie o tym. Miarą sukcesu byłaby stale rozszerzająca się liczba przedstawianych na naszych łamach recenzji wystaw, książek czy wydarzeń muzealnych. Chcielibyśmy być na bieżąco (z oczywistym zastrzeżeniem opóźnień wynikających z procesu wydawniczego) z wszystkim tym, co tworzy cały muzealny ekosystem.

W tym numerze znajdziecie więc Państwo materiały pochodzące z trzech istotnych spotkań, które miały miejsce od czasu zamknięcia pierwszego numeru ZWAM, a w czasie których dyskutowano sprawy muzealne. Chronologicznie – pierwsze z nich miało miejsce w listopadzie 2013 roku, w Warszawie w czasie trwania I Kongresu Antropologicznego. Jeden z paneli został poświęcony muzeum i jego związkom z antropologią. Referaty wygłoszone w czasie tego panelu, a także sprawozdanie z dyskusji i podsumowania oddajemy dziś w Państwa ręce.

Z kolei w czerwcu 2014 roku, w przyjaznym domu Księży Werbistów w Pieniężnie odbyło się Seminarium, w czasie którego uczestnicy wywodzący się z różnych dyscyplin dyskutowali o zagadnieniach związanych z wieloma problemami, z którymi mierzyć się muszą pracownicy muzeów sprawujący opiekę nad obiektami o charakterze sakralnym. W czasie odbywającej się dyskusji więcej było pytań niż gotowych odpowiedzi, takie jednak było założenie organizatorów. Publikując teksty przygotowane przez uczestników seminarium, wzbogacone przez znajdujący się w pierwszej części pisma artykuł Marii Wrońskiej-Friend, która nie mogła być obecna na Warmii, ale zechciała podzielić się swoimi uwagami i doświadczeniami na ten temat, mamy nadzieję na to, że również i Państwo zechcecie nadesłać do redakcji ZWAM swoje głosy w tej trudnej sprawie.

Wreszcie przedstawiamy Państwu sprawozdanie ze spotkania członków Sekcji Muzeologicznej PTL (i jej sympatyków), które odbyło się w czasie Zjazdu Delegatów PTL w Lublinie 2014. Dyskusja, która miała miejsce w gościnnych progach UMCS była bardzo gorąca, uczestnicy przekonali się po raz kolejny, że muzea to takie miejsca na kulturowej mapie, które mogą budzić wiele zarówno pozytywnych, jak i negatywnych emocji. Rozmowa kontynuowana będzie w czasie kolejnego posiedzenia Sekcji Muzeologicznej PTL.

W ostatnim czasie w muzeach polskich (i nie tylko polskich) wiele odbyło się bardzo ciekawych wystaw, otwarto nowe muzea (na przykład Muzeum Historii Żydów Polskich), niektóre z wydarzeń odbiły się szerokim echem wśród publiczności. Z tego bogatego zbioru wybraliśmy do zaprezentowania Państwu dwa, które miały miejsce w toruńskim i krakowskim muzeach etnograficznych. W Toruniu miała miejsce bardzo ciekawa wystawa *Lokalny pejzaż kontrkultury. Peace, Love i PRL*, przedstawiamy ją Państwu w recenzji Damiana Kasprzyka.

Nieco więcej uwagi poświęcamy wydarzeniu, które miało miejsce w Muzeum Etnograficznym w Krakowie. Wystawa przygotowana przez Erikę Lehrer, antropolożkę i kuratorkę związaną z Concordia University w Montrealu, wzbudziła wiele emocji i niekiedy bardzo sprzecznych opinii. Dwie z nich – Magdaleny Zych i Jacka Waltosia możemy dziś Państwu udostępnić, licząc, że odezwą się do nas także i inni, którzy wystawę widzieli i zechcą podzielić się z Czytelnikami swoimi komentarzami. Udało nam się również namówić Autorkę do przedstawienia na łamach ZWAM swojej koncepcji wystawy, chętnie ją Państwu przekazujemy z zastrzeżeniem i nadzieją, że kontrowersyjne niekiedy wypowiedzi Eriki Lehrer (jak choćby te oceniające pracowników Muzeum) pobudzą Państwa do zabierania głosu także i w tej sprawie. Tłumaczenia tego tekstu dokonała Ewa Klekot, za co wszyscy jesteśmy bardzo wdzięczni, która również krytycznie spojrzała na wydaną ostatnio przez Korporację ha!art książkę Eriki Lehrer *Na szczęście to Żyd / Lucky Jews*.

Nie byłoby żadnej wystawy, gdyby nie kolekcjonerskie pasje i powstające dzięki nim zbiory, o których na różny sposób piszą Autorki dwóch artykułów otwierających niniejszy numer. Renata Tańczuk pisze o kolekcjonowaniu w kontekście zmysłu dotyku, zaś Małgorzata Jaszczolt sporo miejsca poświęca emocjom jako sile napędowej kolekcjonerstwa w muzeach prywatnych. Dobrze się stało, że to właśnie temat kolekcjonowania pojawia się niejako na początku ZWAM-owej drogi. W naszym głębokim przekonaniu bowiem sposoby budowania kolekcji, motywacje, które przyświecają tym, którzy je tworzą, sposoby sprawowania opieki nad nimi i dzielenia się nimi stanowią podstawę wszelkich kolejnych muzealnych działań. Chcielibyśmy wiedzieć, jak muzealnicy radzą sobie z problemami związanymi z tworzeniem kolekcji? Jakimi kryteriami kierujecie się Państwo w decyzjach dotyczących włączenia lub nie do zbiorów oferowanych do muzeów obiektów?

Czy w Waszych muzeach istnieją dokumenty wyznaczające strategię budowania kolekcji? Jak przebiega współpraca z kolekcjonerami prywatnymi? Czy muzea prywatne i publiczne stanowią dla siebie konkurencję, czy też może współdziałają dla realizacji jakichś wspólnych celów? Jakich?

Szanowni Państwo!

Kolekcje oraz sposoby ich interpretacji i prezentacji mogą stanowić zarzewie rozmów o najbardziej istotnych sprawach. Muzeum jest bowiem miejscem, gdzie wychodząc od szczegółu, możemy dojść do najbardziej ogólnych prawd o człowieku i otaczającym go świecie. Muzeum jest także miejscem, które generuje ludzką aktywność na różnych polach. Mamy pewność, że tym numerem ZWAM udało nam się pobudzić Państwa do twórczego myślenia, a także, że znajdzie to wyraz w przygotowanych przez Państwa tekstach, które chcielibyśmy zamieścić w kolejnych numerach naszego pisma.

Katarzyna Barańska